

Dlaczego tak długo ? - zastanawiają się kierowcy

Data publikacji: 21.06.2011 10:00

Cieszyn w ostatnich dniach przeżywa istne natężenie „korków”. Nic w tym dziwnego w końcu w jednym czasie przeprowadzany jest remont dwóch ulic- Bielskiej i Stawowej. Nie to budzi jednak zdziwienie i niezadowolenie mieszkańców.

Wiele osób zadaje pytanie – dlaczego remont ulicy Bielskiej w Cieszynie trwał będzie aż rok. - ***Nie do pomyślenia*** – mówi Krzysztof Ślusarczyk – ***tak długi czas jest potrzebny, żeby wykonać krótki kawałek drogi? Wolę nawet nie myśleć ile czasu i benzyny tracę stojąc codziennie w korkach.***

Niezadowolenie mieszkańców widoczne jest również na stronach Urzędu Miasta w „Pytaniach do burmistrza”. Czytamy: ***Czy projekt zakłada ukończenie prac szybciej? np. jak nie będzie powodzi? ... ile cieszyniaczy stracą podczas tego roku własnych pieniędzy, stojąc w korkach (czas), jeżdżąc objazdami (benzyna), niszcząc inne nawierzchnie dróg, które będą eksploatowane ponad normę? Podatnicy mają prawo wiedzieć również dlaczego zaczyna się remont drogi od odcinka, który jest kawałkiem nawierzchni, do którego najmniej można się przyczepić, bo jeśli to ze względu na tych 300 kolarzy to ja się pytam, gdzie jest kilkanaście tysięcy Cieszyniaków, którzy na co dzień tamtędy jeżdżą/jeździło...”***

Przypomnijmy projekt polega na przebudowie ulicy Bielskiej w Cieszynie na odcinku 1,36 km od ulicy Cieniały do skrzyżowania z ulicą Stawową. Jego zakres obejmuje poszerzenie (uporządkowanie szerokości) jezdni, przebudowę ośmiu skrzyżowań, chodników, oświetlenia oraz odwodnienia.

Temat ulicy Bielskiej budzi wiele pytań. Odpowiedź na nie nie znajdujemy również na stronach UM w Cieszynie. „...***Z uzyskanych informacji wynika, że zasadniczym powodem tak długiego czasu realizacji przebudowy jest fakt, iż roboty budowlane wymagające największej precyzji tj wylewanie asfaltu i malowanie przypadałyby na okres zimowy. Skutki robót wykonywanych na mrozie czy w deszczu wychodzą po czasie, gdy skończy się okres gwarancji. Innym powodem jest ograniczona ilość firm budowlanych specjalizujących się w tego rodzaju robotach i posiadających specjalistyczny sprzęt, które są w dyspozycji podwykonawców. Wydłużenie prac spowodowało także fakt, że zdecydowano o niezamykaniu ul. Bielskiej na czas remontu i ruch będzie się odbywał wahadłowo, jednym pasem drogi...”***

Realizacja przedsięwzięcia rozpoczęła się w maju tego roku i planowo potrwa do maja 2012 roku. Umowa z wykonawcą zakłada możliwość wcześniejszego zakończenia robót. Wszystko jednak musi być dopięte na „ostatni guzik”.